

35. Rzeczy materialne – darem i zadaniem (VII przykazanie)

Siódme przykazanie Boże mówi o tym, w jaki sposób człowiek powinien odnosić się do ziemskich dóbr i ich sprawiedliwego podziału. W Starym Testamencie jest zapisane jako krótki zakaz chroniący własność drugiego człowieka.

7. Nie będziesz kradł. (Wj 20, 15)



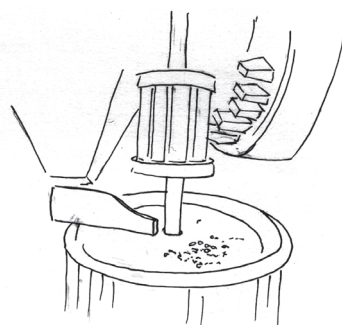
Przykazanie VII nakazuje: Szanuj dobra materialne, które są własnością twoją, bliźniego oraz własnością wspólną należącą do wszystkich ludzi. Wykonuj sumiennie swoją pracę, dzięki której wytwarzasz dobra materialne i wykonujesz różne usługi oraz sprawiedliwie wynagradzaj pracę drugiego człowieka.

Wszystkie dobra materialne, które istnieją na ziemi, są własnością Pana Boga – Stwórcy całego świata. Służą życiu, ponieważ dzięki nim wszystkie stworzenia mogą istnieć i rozwijać się. Korzystają z nich zarówno ludzie, jak i zwierzęta.

Instynkt sprawia, że zwierzęta są tylko biernymi konsumentami dóbr materialnych i nie odpowiadają za to, w jaki sposób z nich korzystają.

Inaczej ma się jednak sprawa z człowiekiem, którego Pan Bóg stworzył jako osobę obdarzoną rozumem i wolną wolą. Pan Bóg nie tylko pozwolił ludziom korzystać z ziemi i jej dóbr materialnych, ale również uczynił ludzi za nią odpowiedzialnych. Dobra materialne są nie tylko darem Pana Boga dla człowieka, ale również zadaniem, które ma dobrze i odpowiedzialnie wypełnić. Podstawą tego stwierdzenia jest Boży nakaz: „**Czyńcie sobie ziemię poddaną**” (Rdz 1, 28). Wypełniając go, człowiek staje się współpracownikiem Pana Boga w dziele stworzenia i może nazywać się tu na ziemi użytkownikiem,

a nawet właścicielem różnych dóbr materialnych. Jako właściciel powinien troszczyć się o posiadane dobra i pomnażać je, a zarazem, zgodnie ze swoimi potrzebami, może je mądrze przekształcać. Powinien jednak pamiętać, że używanie dóbr materialnych nie jest celem samym w sobie, ale drogą prowadzącą do osiągnięcia celu ostatecznego. Żaden człowiek nie jest w stanie zabrać ze sobą dóbr materialnych do życia wiecznego. To, co będzie trwało wiecznie, to miłość jaką okazemy innym ludziom, a dzięki nim również samemu Bogu. Nie żyjemy na ziemi w osamotnieniu,



i

Instynkt odpowiada za zachowania, które nie wynikają ze świadomego i racjonalnego myślenia.

Własność – prawo pozwalające korzystać z rzeczy osobie, do której ona należy.

35. Rzeczy materialne – darem i zadaniem (VII przykazanie)

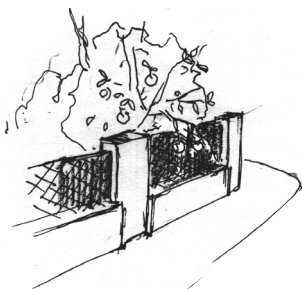
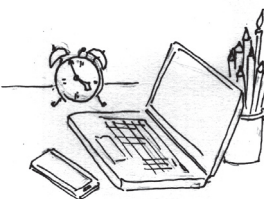
lecz wokół nas żyją inni ludzie, którzy też są właścicielami dóbr materialnych i mają prawo do korzystania z nich dla zaspokojenia swoich potrzeb.

Każdy człowiek na ziemi może stać się właścicielem dóbr materialnych, jeżeli kupi je, odziedziczy w spadku po przodkach, otrzyma w darze. Wśród własności wyróżniamy:

- ▼ własność prywatną, należącą do pojedynczych osób (własność swoja, która należy do jej właściciela i własność cudza, która należy do drugiego człowieka);
- ▼ własność wspólna, która należy do grupy osób.

SWOJA WŁASNOŚĆ PRYWATNA

To, co należy do mnie i czym sam zarządzam. Będę za to odpowiadał przed Bogiem. To, o co mam się troszczyć, co mam pomnażać i czym mogę się dzielić z innymi ludźmi.



CUDZA WŁASNOŚĆ PRYWATNA

To, co należy do drugiego człowieka. Nie można tego niszczyć ani bezpodstawnie zabierać.

WŁASNOŚĆ WSPÓLNA

To, co należy do szerszej grupy osób i z czego może korzystać więcej ludzi, np. publiczna szkoła, kościół, park miejski oraz przedmioty znajdujące się w tych obiektach.

Niestety, na tle własności dochodzi często do konfliktów między ludźmi, ponieważ wiele osób ulega grzechowi chciwości. Są to ludzie, którzy chcą zgromadzić jak największą ilość dóbr materialnych i nie potrafią się nimi podzielić z innymi osobami.



Zgodnie ze słowami Pana Jezusa Kościół naucza, że każdy prywatny właściciel odpowiada zarówno przed Bogiem, jak i przed innymi ludźmi za to, co posiada. Jednocześnie Kościół nie zgadza się z poglądami, według których nie ma wcale własności prywatnej, bo wszystko jest wspólne lub należy do państwa.

35. Rzeczy materialne – darem i zadaniem (VII przykazanie)

Pan Jezus nigdy nie zabraniał ludziom posiadania własności prywatnej. Często jednak ostrzegał ludzi przed zbytym przywiązaniem do dóbr materialnych: „**Jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego**” (Mk 10, 23). W przypowieści o bogaczu i ubogim Łazarzu Pan Jezus ostrzegał również ludzi przed tragicznymi konsekwencjami braku wrażliwości na potrzeby innych ludzi.

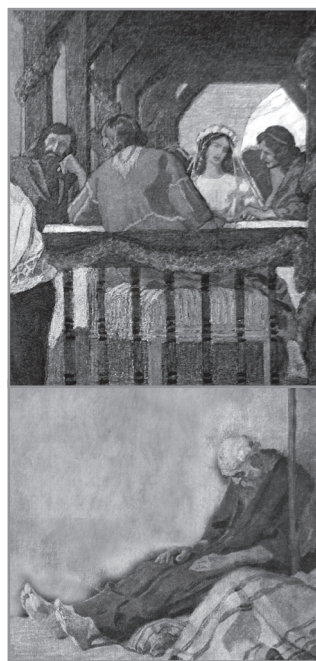
Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień świetnie się bawił. U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy w Otchłani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: „Ojczy Abrahamie, ulituj się nade mną i pošlij Łazarza; niech koniec swego palca umoczy w wodzie i ochłodzi mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu”. Lecz Abraham odrzekł: „Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedole; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A prócz tego między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd do nas się przedostać”. (Łk 16, 19-31)

Poprzez tę przypowieść Pan Jezus zwraca uwagę uczniów na fakt, że na świecie są ludzie bogaci i biedni. Nauczyciel nie potępia bogactwa ani nie chwali biedy.

Wskazuje, że największym problemem jest brak wrażliwości na różne ludzkie potrzeby. Ci, którym się lepiej powodzi, nie chcą dostrzegać ludzi żyjących obok nich ani nie chcą udzielać im potrzebnej pomocy. Z przypowieści wynika również, że po śmierci Pan Bóg sprawiedliwie oddaje każdemu to, co się mu należy.



W ubogim Jezus puka do naszego serca i spragniony prosi nas o miłość. Kiedy pokonujemy obojętność i w imieniu Jezusa poświęcamy się Jego braciom najmniejszym, to jesteśmy Jego przyjaciółmi dobrymi i wiernymi, z którymi lubi On przebywać. (Papież Franciszek)



Przeciwieństwem chciwości jest cnota hojności, która polega na tym, że człowiek potrafi się dzielić z innymi ludźmi tym, co sam posiada. Pan Bóg po to stał się w Jezusie człowiekiem, aby każdy z nas mógł stać się Jego współpracownikiem w obdarzaniu innych ludzi miłością. Aby tak się stało, każdego dnia

36. Troska o wartości materialne (VII przykazanie)

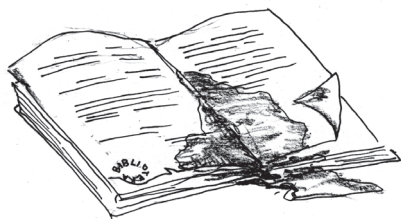


Pan Bóg, dając ludziom na własność ziemię, uczynił ich swoimi współpracownikami w dziele stworzenia. Wszyscy ludzie ponoszą odpowiedzialność za to, co się dzieje z powierzonym im światem, jednak wiele osób próbuje uciec przed tą odpowiedzialnością, mówiąc, że nie mają wpływu na to, jakie prawa ustanawiają politycy i jakie decyzje podejmują wielcy przedsiębiorcy. Zapominają, że każdy człowiek ma wpływ na wygląd otoczenia, w którym przebywa i na to, co się dzieje z rzeczami, które są jego własnością.

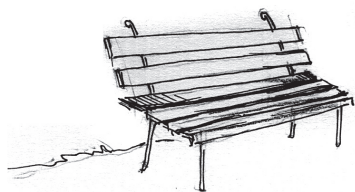
Część ludzi uważa, że wolno im zrobić wszystko z tym, co do nich należy, dlatego w czasie każdej przerwy można spotkać na szkolnym korytarzu uczniów, którzy bezmyślnie rzucają swoimi plecakami. Nie pamiętają, że zachowując się w ten sposób, za każdym razem częściowo niszczą wszystkie przedmioty znajdujące się w ich plecakach oraz zupełnie nie szanują pracy swoich rodziców, który podejmują trud, aby zarobić potrzebne do życia pieniądze. Wielu młodych ludzi skupia również całą swoją uwagę na świecie wirtualnym i nie przejmuje się tym, jak wygląda ich pokój, czyli powierzony im świat realny, za który odpowiadają nie tylko przed swoimi rodzicami, ale również przed Panem Bogiem. Otoczenie, w którym człowiek przebywa, wywiera na niego wpływ i kształtuje go. Inaczej czujemy się i zachowujemy w bałaganie, a zupełnie inaczej, jeżeli otacza nas ład i porządek. Człowiek więcej od siebie wymaga, jeżeli jest otoczony pięknem. Stara się wtedy kulturalniej zachowywać i chce, żeby również jego czyny były piękne. Bałagan i chaos powodują, że człowiekowi staje się również obojętne jego zachowanie i nie przejmuje się zbyt tym, jakie są jego czyny.

Ludzie nie tylko odpowiadają za swoją własność, ale również za rzeczy innych ludzi, z których korzystają. Jeżeli coś jest wypożyczone, należy troszczyć się o to, jak o coś własnego.

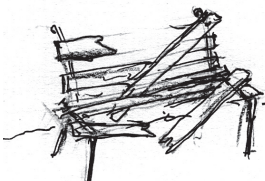
Tak samo ma się rzecz z własnością wspólną, która należy do całej społeczności. Jeżeli korzystamy z różnych rzeczy materialnych w miejscach publicznych, to powinniśmy je szanować tak samo, jakby to były nasze rzeczy własne.



36. Troska o wartości materialne (VII przykazanie)

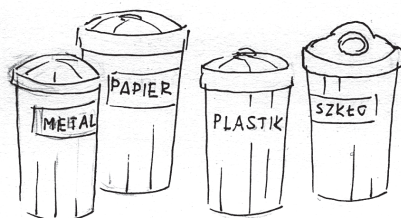


Inaczej spędzamy czas w pięknie urządzonym parku, wyposażonym w zadbane ławki, huśtawki dla dzieci i altany, a zupełnie inaczej czujemy się wśród zniszczonych i połamanych różnych sprzętów, które powinny służyć rekreacji, ale zamiast tego, szpecą całe otoczenie i zniechęcają do przebywania w nim.



Człowiek potrzebuje do życia niewielu rzeczy materialnych, jednak współczesny świat i jego reklamy chcą przekonać ludzi do tego, że ciągle muszą wyrzucać stare przedmioty i zastępować je nowymi. Zmienia się moda, dlatego trzeba kupić nowe ubrania i nowe meble. Produktów spożywczych nie kupuje się na wagę, ale zapakowane po kilka plasterków w za dużych plastikowych opakowaniach. Wielkie sklepy specjalnie zatrudniają psychologów, którzy mają w ten sposób wyeksponować towar, aby klient kupił nawet takie rzeczy, które nie są mu zupełnie potrzebne. Tego typu postępowania nie można nazwać rozsądnym gospodarowaniem ziemią powierzoną ludziom przez Pana Boga. Jego skutkiem jest bardzo duża ilość śmieci. Każdy człowiek powinien dobrze zastanowić się, co może zrobić, aby nie wyrzucać tylu niepotrzebnych rzeczy materialnych, a to, co musi wyrzucić, żeby odpowiednio sortować, aby mogło być jeszcze raz wykorzystane.

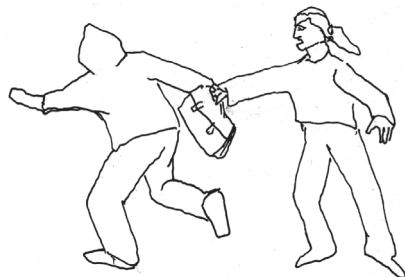
Grzechem przeciwko siódmemu przykazaniu jest kradzież, zatrzymanie rzeczy pożyczonych, przywłaszczenie rzeczy znalezionych, oszustwo, niszczenie własności lub egoistyczne posługiwanie się nią oraz hazard.



- ▀ Kradzież, to potajemne zabranie cudzej rzeczy wbrew woli jej właściciela. W Piśmie Świętym jest napisane: „**Ani złodzieje, ani chciwi... ani zdierycy nie odziedziczą Królestwa Bożego**” (1 Kor 6,10). Ciężkość grzechu zależy od wartości zabranej rzeczy i wielkości krzywdy wyrządzonej bliźniemu. W ostatecznej potrzebie, gdy ratuje się swoje życie lub życie innej osoby, człowiek może zabrać i posłużyć się rzeczami, które do niego nie należą. W takiej sytuacji jego czyn nie jest grzechem. Kradzież może odnosić się także do dóbr duchowych. Namawiając człowieka do grzechu, można go okraść z jego przyjaźni z Bogiem, a traktując go jak przedmiot, okrada się go z godności.

36. Troska o wartości materialne (VII przykazanie)

- Zatrzymywanie rzeczy pożyczonych, czyli przywłaszczenie sobie rzeczy, które druga osoba nam dobrowolnie pożyczyła. Krzywdą dla bliźniego może być również zbyt długie przetrzymywanie rzeczy pożyczonych. Grzechem jest również wykorzystywanie trudnej sytuacji bliźniego i pożyczanie mu pieniędzy na zbyt wysoki procent (lichwa).
- Przywłaszczenie rzeczy znalezionych – rzecz można zatrzymać tylko wtedy, gdy nie udało się odnaleźć jej właściciela.
- Oszustwo polega na nieuczciwym dochodzeniu do własności. Oszustwem jest np. nieuczciwe podwyższanie ceny towarów, sprzedawanie rzeczy używanej jako nową.
- Niszczzenie własności cudzej i wspólnej nawet wtedy, gdy jego przyczyną jest tylko tzw. bezmyślność (brak miłości i wrażliwości na dobro bliźnich).
- Egoistyczne używanie swojej własności polega na tym, że człowiek pyszny, zazdrosny, chciwy, łakomy i leniwy wykorzystuje swoją własność jedynie dla swojej własnej przyjemności. Nie dostrzega wokół siebie ludzi potrzebujących jego pomocy. Nie wolno marnować swojej własności ani wydawać pieniędzy na rzeczy niepotrzebne.
- Hazard jest grzechem, ponieważ zamiłowanie do gry zabiera środki potrzebne do życia.

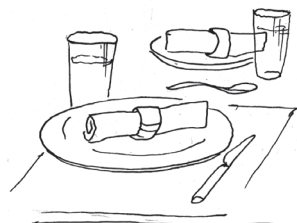


Każdą wyrządzoną szkodę należy naprawić. Zwrócić zabrane rzeczy, a jeżeli jest to niemożliwe, to w inny sposób naprawić wyrządzoną krzywdę.

Obecnie żyjemy w czasach, gdy największymi złodziejami stały się same przedmioty, a tym, co kradną, jest czas ludzkiego życia.



Ludzie, trzymając w rękach smartfony, nie mają czasu na spotkania i przebywanie w realnym świecie. Nie mają wolnych rąk na kształtowanie otaczającej ich rzeczywistości, tworzenie piękna i bycie współpracownikiem Pana Boga w dziele stworzenia.



37. Praca w życiu człowieka (VII przykazanie)



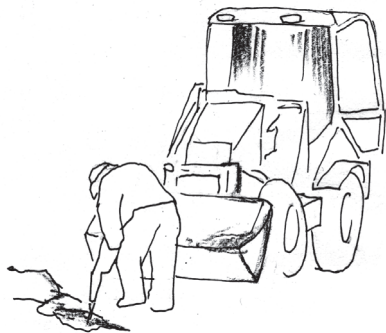
Pan Bóg polecił człowiekowi, aby troszczył się o ziemię i czynił ją sobie poddaną (Rdz 1, 28). Ludzie mogą odpowiedzieć Bogu na to wezwanie poprzez wykonywaną przez siebie pracę. To właśnie dobra praca i rozsądne gospodarowanie posiadanymi zasobami powodują, że człowiek staje się współpracownikiem Pana Boga w całym dziele stworzenia. Praca wykonywana z miłością staje się służbą drugiemu człowiekowi i odpowiedzią na nauczanie Pana Jezusa, który sam pracował i chciał, aby ludzie otaczali się wzajemnie miłością.

Praca wykonywana przez ludzi nie jest karą za popełniony grzech pierworodny. Już wcześniej, przed popełnieniem pierwszego grzechu, Pan Bóg dał człowiekowi zadanie, aby troszczył się o ogród, w którym przebywał: **Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał.** (Rdz 2, 15)

Zmianą, jaka zaszła po grzechu pierworodnym było to, że praca stała się dla ludzi trudnością. Człowiek żyjący w oddaleniu od Boga nie doświadczał Go również w wykonywanych przez siebie zajęciach, które przestały być dla niego źródłem prawdziwej radości.

Pan Jezus dobrze wiedział, czym jest praca. Mieszkał wśród ludzi, którzy byli rybakami, pasterzami, rzemieślnikami i rolnikami. Od św. Józefa nauczył się obróbki drewna i do trzydziestego roku życia pracował w warsztacie jako cieśla, wytwarzając różne sprzęty przydatne ludziom. Nauczając, stawiał słuchaczom za przykład tych, którzy rozwijali swoje zdolności, a ganił leniwych, np. w przypowieści o talentach (Mt 25, 14-30).

Dla wielu ludzi wykonywana praca może się wydawać tylko koniecznym do wypełnienia obowiązkiem. Jednak podejmując ją, bierzemy na ramiona krzyż naszej codzienności. Ludzie, którzy znoszą trud pracy w łączności z Jezusem, mają w ten sposób udział w Jego dziele odkupienia. Sama praca, jeżeli jest wykonywana z miłością, może być również źródłem szczęścia, ponieważ dzięki niej można zrobić coś dobrego dla innych osób i dla siebie samych.



i

Praca – świadome działanie człowieka, który chce osiągnąć wcześniej założony cel. Może być umysłowa i fizyczna.



Potrzebna i wartościowa jest zarówno praca fizyczna, umysłowa, jak i artystyczna. Są ludzie, którzy pracując z radością i wielką satysfakcją, budują miasta – domy i ulice. Są ludzie, którzy pracując, grają zawodowo w orkiestrze lub teatrze. Są również ludzie, którzy pracując, rozwijają naukę. Każdy człowiek, uwzględniając swoje zdolności i uczęszczając do odpowiedniej szkoły, może zdecydować, kim chce w życiu zostać i czym chce się zajmować. Rozsądnie wybrana praca umożliwia rozwijanie swoich talentów, umiejętności i daje człowiekowi poczucie udziału w ogólnym rozwoju społecznym, kulturalnym i gospodarczym całego narodu. Z kolei brak pracy powoduje, że ludzie czują się niepotrzebni, bezużyteczni i mają mniejsze poczucie własnej wartości.



Praca jest dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek, a także poniekąd bardziej „staje się człowiekiem”.

(*Laborem exercens* – encyklika św. Jana Pawła II o ludzkiej pracy)

Grzechem pracowników i osób zatrudniających innych ludzi jest:

- złe wykonywanie pracy,
- nie przestrzeganie zawartych umów,
- brak troski o miejsce pracy współpracowników,
- niesprawiedliwe wstrzymywanie wypłaty wynagrodzeń (grzech wołający o pomstę do nieba) lub domaganie się niesprawiedliwych wynagrodzeń,
- wykorzystywanie pracowników przez zatrudnienie ich na niesprawiedliwych warunkach oraz namawianie do wykonywania nielegalnych czynności,
- niegospodarne roztrwianie uzyskanych dochodów,
- korupcja i płacenie łapówek,

37. Praca w życiu człowieka (VII przykazanie)

A large grid of graph paper, consisting of 20 columns and 30 rows of small squares, intended for writing or drawing.

38. Sprawiedliwość i uczciwość (VII przykazanie)

Każdy z nas ma poczucie sprawiedliwości i chce, aby inni ludzie oddawali mu to, co się uczciwie należy. W innym wypadku czujemy się pokrzywdzeni. Jeżeli chcemy, aby ludzie postępowali wobec nas sprawiedliwie, to również sami musimy być wobec nich sprawiedliwi i oddawać im to, co się należy.

Ważne jest dążenie nie tylko do zachowania sprawiedliwości pomiędzy poszczególnymi osobami, ale również przestrzeganie szeroko rozumianej sprawiedliwości społecznej, która jest podstawą pokoju. Sprawiedliwość społeczna opiera się na sprawiedliwym podziale posiadanych zasobów, takim, w którym każda osoba należąca do danego społeczeństwa otrzymuje należną mu część dóbr oraz na sprawiedliwości legalnej, która polega na przestrzeganiu ustalonego prawa. Wszystkie powstałe niesprawiedliwe różnice w danej społeczności należy odpowiednio wynagrodzić. Trzeba również pamiętać o godności pracującego człowieka i uczciwie zapłacić za wykonaną pracę lub przekazany towar.

Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słuca! (Mt 13, 43)

W wielu biednych krajach dorośli i dzieci są wykorzystywani do pracy na ogromnych plantacjach kawy, bawełny, herbaty, kakaowców itp. Ich praca nie jest jednak należycie wynagradzana. Rodzicom, którzy są sezonowo zatrudniani na czas zbiorów, brakuje pieniędzy na posłanie swoich dzieci do szkoły, a tym bardziej, na kupienie wyprodukowanej w Europie tabliczki czekolady. Kupując w sklepach produkty pochodzące z biednych krajów, należy zawsze pamiętać, że związana jest z nimi praca wielu bardzo ubogich ludzi. Powinno nas to mobilizować do udziału w akcjach charytatywnych zbierających środki potrzebne do udzielenia pomocy najuboższym ludziom.

i

Sprawiedliwość – prawe postępowanie, które wiąże się z odpowiednim podziałem dóbr materialnych i bezstronnym traktowaniem ludzi.

Bezstronność – podejmowanie decyzji bez względu na własne upodobania.

Godność – wynika z samego faktu bycia człowiekiem, wyraża się w bezwarunkowym szacunku okazywanym każdej osobie.



38. Sprawiedliwość i uczciwość (VII przykazanie)



Zaniechanie to także wielki grzech wobec ubogich. Tutaj przyjmuje wyraźną nazwę: obojętność. Papież Franciszek

I gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją, (...) lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał. (1 Kor 13,3)

Okazanie drugiemu człowiekowi samej sprawiedliwości jest jeszcze niewystarczające. Sprawiedliwość zawsze musi wypływać z miłości i opierać się na niej. Dopiero prawdziwa miłość pozwala dostrzec drugiego człowieka, którego przesłaniają wytwarzane przez niego towary i dobra materialne. To ona pozwala funkcjonować społeczeństwu w sposób ludzki. Miłość skłania ludzi do działania dla wspólnego dobra, dlatego wszyscy powinni starać się stworzyć takie prawo i przepisy, aby w ich społeczności było miejsce dla miłości i miłosierdzia wobec drugiego człowieka lub całego społeczeństwa.

Wiele osób na świecie nie posiada minimalnej ilości dóbr materialnych potrzebnych do godnego życia. Ludzie ci są skrajnie biedni i potrzebują pomocy tych osób, którym lepiej się powodzi. Dlatego wszyscy uczniowie Chrystusa, którzy kierują się miłością, są zobowiązani do dzielenia się tym, co posiadają z ludźmi potrzebującymi pomocy. Pan Jezus każdego, kto ma za dużo dóbr materialnych, wzywa:



„Kto ma dwie suknie, niech jedną da temu, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni.” (Łk 3, 11)



Wspieranie biednych jest obowiązkiem każdego człowieka, ponieważ Pan Bóg stworzył cały świat dla wszystkich ludzi. Chrystus na sądzie ostatecznym rozpozna swoich wybranych po tym, co uczynili dla ubogich. W czasie swojego życia ludzie mogą najlepiej okazać miłość Bogu właśnie poprzez miłosierdzie okazane drugiemu człowiekowi (Mt 25,31-40).

Należy pamiętać, że sprawiedliwe niesienie pomocy polega na tym, że każdemu daje się tyle, ile jest mu potrzebne, aby mógł samodziel-



Miłość – cnota Boska, która nadaje właściwy kształt wszystkim relacjom międzyludzkim.

Miłosierdzie – doskonale miłosierny jest tylko Bóg; ludzie wsparci Jego łaską starają się naśladować Go, udzielając potrzebującym bezinteresownej pomocy.

Uczciwość – wywiązywanie się zgodnie z prawdą z danego słowa.

38. Sprawiedliwość i uczciwość (VII przykazanie)

nie poradzić sobie w życiu. Jedni potrzebują tej pomocy więcej, inni mniej, a jeszcze inni wcale. Sprawiedliwa pomoc nie polega na ślepym dawaniu wszystkim tego samego.

Każdego dnia powinniśmy w modlitwie dziękować Panu Bogu za dostatnie życie, które nie wymaga większej troski o rzeczy materialne. Posiadanie kranu, z którego płynie ciepła woda, i lodówki, w której zawsze znajdzie się coś do jedzenia, jest przywilejem zobowiązującym nas do okazywania wdzięczności Panu Bogu i niesienia pomocy biednym.

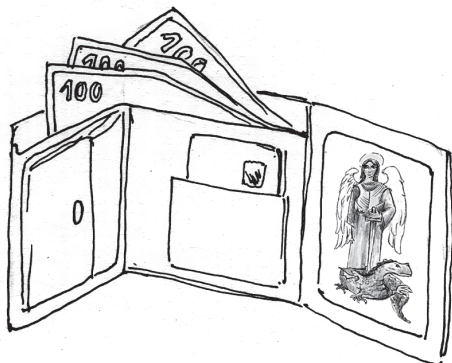
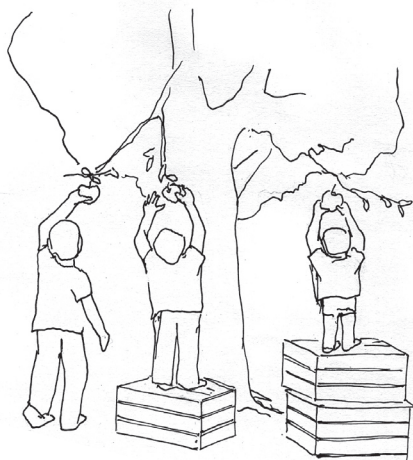
Dążąc do posiadania dóbr materialnych, powinniśmy kierować się zasadą uczciwości. Obowiązuje ona w pracy, w zarządzaniu mniejszymi warsztatami i wielkimi firmami oraz podczas podejmowania decyzji o tym, jak wykorzystać różne zasoby. Nikt nie może bogacić się, oszukując i niesprawiedliwie dzieląc posiadane dobra materialne, wypłacając niesprawiedliwe wynagrodzenia, zaniżając lub zawyżając ceny kupowanych i sprzedawanych towarów.

Zysk nie jest najważniejszą wartością, a nasz portfel to narzędzie, przy pomocy którego możemy czynić dobro i pokonywać zło. Samymi pieniędzmi

bardzo często posługuje się szatan, chcąc nimi zaślepić i skusić ludzi. Dlatego warto sprawy swojego portfela powierzyć wstawienictwu św. Michała, który jest pogromcą złego ducha. Gospodarowanie pieniędzmi wymaga również odpowiednich kompetencji, ponieważ człowiek uczciwy nie powinien być człowiekiem naiwnym, którego inne osoby będą oszukiwały.

Osiągnięcie dobrobytu może jednak być niebezpieczne dla życia duchowego i więzi, jaka łączy człowieka z Panem Bogiem. Człowiek bogaty często przypisuje swoje szczęśliwe życie tylko swoim zasługom. Staje się wobec Boga i innych ludzi wyniosły, zarozumiały. W życiu zaczyna kierować się chciwością, a jego serce twardnieje i staje się obojętne na ludzką biedę. Pan Jezus ostrzega każdego człowieka, dla którego zysk materialny jest jedyną i największą wartością:

„Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?” (Łk 12,20).



.....? Jakie znaczenie ma sprawiedliwość i uczciwość w życiu ucznia Chrystusa?

Każdy uczeń Chrystusa powinien z miłością kierować się sprawiedliwością i uczciwością w swoim najbliższym otoczeniu oraz dążyć do realizacji tych cnót w całym społeczeństwie, ponieważ są one podstawą pokoju.

1. *Ostrzegając przed niebezpieczeństwem bogactw, Pan Jezus wypowiedział słowa zapisane w Mt 19, 24. Odszukaj je i zapisz. Przemyśl również następującą sytuację: idziesz przez miasto i masz w portfelu 10 zł. Czy potrafisz dać z tych pieniędzy 10% bezdomnej rodzinie? Po jakimś czasie dorobiłeś się majątku. Idziesz przez miasto i masz w skórzanym neseserze 1 000 000 zł. Czy nadal potrafisz dać z tych pieniędzy 10% bezdomnej rodzinie? Czego to nas uczy?*
2. *Ułóż modlitwę, w której poprosisz Pana Boga o siłę potrzebną w swoim życiu do kierowania się sprawiedliwością i uczciwością. Sprawdź również, kiedy w Kościele obchodzi się Światowy Dzień Ubogich.*
3. *Wpisz w krzyżówkę pojęcia, które są przeciwieństwami następujących wyrazów: 1. brak wsparcia, 2. wojna, 3. zło, 4. brak współodczuwania, 5. materialność, 6. niewdzięczność, 7. bieda, 8. smutek, 9. niewrażliwość, 10. potępienie, 11. oszustwo, 12. bierna obojętność, 13. nienawiść, 14. chciwość.*

					1.	W	S	P	A	R	C	I	E	
					2.									
			3.											
			4.	E		P								
	5.	D			H									
			6.											
7.	D		S											
				8.										
			9.											
			10.											
	11.	U		Z										
					12.									
			13.											
	14.													

39. Prawda w moim życiu (VIII przykazanie)

Ósme przykazanie Boże zwraca uwagę ludzi na wagę, jaką mają wypowiedzane przez nich słowa. W Starym Testamencie ma ono następującą formę:

Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek. (Wj 20, 16)

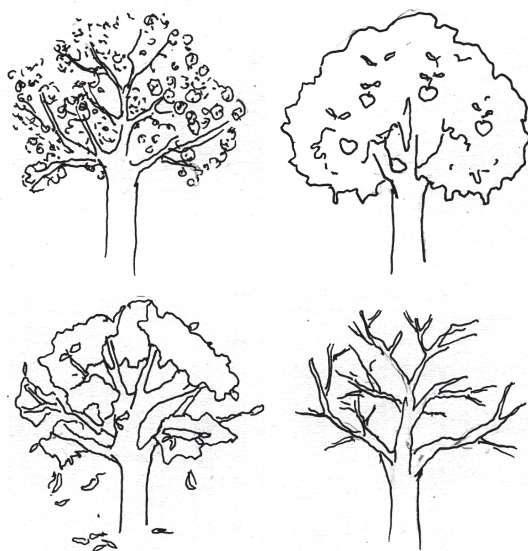
Uczymy się go na pamięć w podobnej formie:

8. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.



Przykazanie VIII nakazuje: Jeżeli masz coś powiedzieć, to wcześniej dobrze to przemyśl, ponieważ słowa wypowiedziane i usłyszane przez innych ludzi, takimi już na zawsze pozostaną. Mów prawdę, ale z miłością. Prawda powiedziana bez miłości może niszczyć i dzielić, a nie budować. Szanuj dobre imię bliźniego, mówiąc o nim dobre rzeczy, a złych bez koniecznej potrzeby nie wypowiadaj.

Wyobraźcie sobie czterech podróżników z tropikalnej Amazonii, którzy przyjeżdżają do Europy w czasie różnych pór roku. Jeden przyjeżdża wiosną, drugi latem, trzeci jesienią, a czwarty zimą. Każdy z nich zwiedza ten sam ogród i każdemu z nich jest pokazana ta sama jabłoń. Pewnego razu, po powrocie do domu, spotykają się i opowiadają o swojej dalekiej podróży. Nagle zaczynają się sprzeczać, ponieważ każdy z nich inaczej opisuje jabłoń, którą widział na własne oczy. Na poparcie prawdziwości swoich słów każdy z nich pokazuje zdjęcie z drzewem, o którym opowiada. Na jednym z nich jabłoń jest obsypana kwiatami, na drugim ma piękne zielone liście, na trzecim jest na niej pełno czerwonych jabłek, a na czwartym ma zupełnie огоłocone gałęzie i nie ma na niej ani kwiatów, ani liści, ani owoców.



Który z podróżników powiedział prawdę o tym, jak wygląda jabłoń?

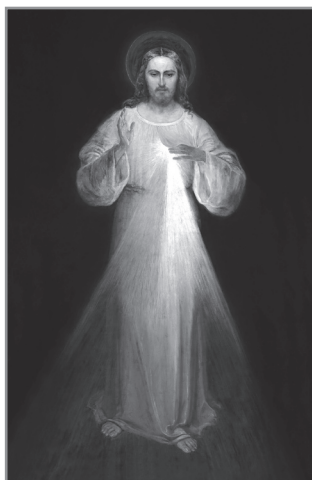
To, o czym każdy z nich mówił, było prawdą, ale niepełną, ponieważ odnosiła się ona tylko do czasu ich podróży.

Ludzie mają ograniczone możliwości poznania otaczającej ich rzeczywistości.

Są w stanie poznać tylko jej fragment i dlatego nie mają pełnego obrazu całości. Jednak do podejmowania w życiu dobrych i odpowiedzialnych decyzji potrzebna jest znajo-



Prawda – faktyczny stan rzeczy.



mość całej prawdy – prawdy obiektywnej, która nie jest niczym ograniczona. Gdzie można ją znaleźć?

Miejscem, w którym jest ona spisana, jest Pismo Święte zawierające słowa, jakie Pan Bóg kieruje indywidualnie do każdego człowieka, niezależnie od czasu i miejsca jego życia. Całkowita i obiektywna prawda zawiera się tylko w Panu Bogu, który jest nieskończenie doskonałym, wszechobecnym i wszechwiedzącym Duchem przenikającym i utrzymującym całe stworzenie. Gdy nadeszła pełnia czasu, Bóg posłał na świat swojego Syna, aby dokonało się zbawienie każdego człowieka i wypełniły się w Nim wszystkie starotestamentalne zapowiedzi. Pan Jezus, przychodząc na świat, stał się równocześnie świadkiem Bożej

prawdy: **„Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie”.** (J 18, 37b)

W Ewangelii są spisane Jego słowa, gdy powiedział o sobie: **„Ja jestem drogą i prawdą, i życiem”.** (J 14,6) Chrystus oddał na krzyżu za każdego z nas swoje życie. Uczynił to z miłości, aby wysłużyć nam zbawienie i dać udział w swoim zmartwychwstaniu. Możemy całkowicie Mu zaufać i z wiarą przyjąć każde Jego słowo, ponieważ przypieczętował je przelaną za nas krwią. O ludziach poszukujących prawdy i pragnących nią żyć Pan Jezus powiedział: **„Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu.”** (J 18, 37c)

Każdy człowiek, który naśladuje Pana Jezusa, buduje jednocześnie swoje życie na prawdzie. Nie ma w nim miejsca na kłamstwo, hipokryzję i niejednoznaczność. Wierząc, sam staje się świadkiem prawdy. Czasami bycie wiernym prawdzie oraz miłości Boga i człowieka może oznaczać konieczność poświęcenia swego życia, czyli stania się męczennikiem.

Życie w prawdzie jest bardzo ważne, ponieważ z reguły zakłada się, że to, co przekazują nam inne osoby, jest prawdziwe i można wierzyć ich słowom. Człowiek prawdomówny to taki, który jest wierny sobie i szczerze mówi prawdę, tak jak myśli. Jest to osoba wiarygodna.

Przeciwieństwem prawdy jest kłamstwo – grzech, który zawsze narusza VIII przykazanie.

Kłamca to osoba, która zna faktyczny stan rzeczy, ale mówi coś innego, niż wie i chce, aby jej słowa zostały uznane za prawdziwe. Pismo



Hipokryzja – dwulicowość. Hipokryta coś innego myśli, coś innego mówi, a jeszcze coś innego robi.

Święte potępia posługiwanie się kłamstwem: (...) **usta kłamliwe zabijają duszę.** (Mdr 1, 11)

Pan Jezus wyraźnie ostrzega ludzi przed szatanem, mówiąc o nim: (...) **Od początku był on zabójcą i w prawdzie nie wytrwał, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa.** (J 8, 44)



Szatan mówi same kłamstwa, zwracając się w raju pierwszy raz do ludzi, jednak czyni to w taki sposób, że są one uznane przez nich za prawdę. Skutkiem wejścia pierwszych rodziców w dialog z diabłem była utrata łaski uświęcającej. Adam i Ewa przestali być dziećmi Bożymi, zaczęli się bać dobrego Boga i ukryli się przed Nim.

W obecnych czasach największym kłamstwem diabła jest próba przekonania ludzi, że on wcale nie istnieje. W ten sposób chce uspić czujność człowieka, a rozgłaszając kłamstwa mające pozory prawdy – oddalić go od Boga.

Jeżeli człowiek da się skusić i wkroczy na drogę kłamstwa, musi się liczyć z tym, że utraci wśród ludzi wiarygodność. Kłamstwo zawsze wszystko niszczy i poddaje w wątpliwość wszystkie wypowiedziane wcześniej słowa.

Szczególnym rodzajem kłamstwa jest obłuda (hipokryzja), czyli zakłamane postępowanie – udawanie kogoś innego niż się jest w rzeczywistości, np. osoba, która publicznie potępia branie łapówek, jednak sama po cichu je przyjmuje.

.....? Czym jest prawda?

Prawda to wartość, która ma swoje źródło w Panu Bogu. Każdy chrześcijanin, naśladując Chrystusa, staje się jej świadkiem. Postępowanie zgodne z prawdą jest na ziemi podstawą dobrego i uczciwego życia.

1. *Wzorując się na modlitwie św. Augustyna, ułóż swoją własną, w której poprosisz Pana Boga o życie zgodne z prawdą.*

Oddychaj we mnie, Duchu Święty, abym święcie myślał.

Przymuszaj mnie, abym święcie postępował.

Pobudzaj mnie, abym miłował tylko to, co święte.

Umacniaj mnie, abym strzegł tego, co dobre.

Strzeż mnie, Duchu Święty, abym Cię nigdy nie utracił. (św. Augustyn)

40. Troska o dobre imię bliźniego (VIII przykazanie)

Przychodząc na świat, każdy człowiek otrzymuje imię nadane mu przez grupę ludzi, do której należy. Najczęściej są to jego rodzice. Imię danej osoby jest również wypowiedziane w czasie chrztu świętego, kiedy ochrzczony, przyjmowany do wspólnoty Kościoła, otrzymuje godność dziecka Bożego. W niektórych sytuacjach, w późniejszym czasie, ludziom są nadawane dodatkowe imiona, które włączają ich do nowej wspólnoty lub w szczególny sposób określają misję, jaką mają wypełniać. Dzieje się tak, gdy ktoś wstępuje do zakonu lub jako papież rozpoczyna misję prowadzenia całej wspólnoty Kościoła.



Pan Jezus nadał nowe imię Szymonowi, który po wniebowstąpieniu stał się pasterzem całej wspólnoty Kościoła. **Na to Jezus mu rzekł: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. (...) Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą.** (Mt 16, 17-18)

Każdy chrześcijanin może również wybrać sobie imię, które otrzyma w czasie sakramentu bierzmowania. W ten sposób może samodzielnie wybrać sobie patrona, którego będzie chciał szczególnie naśladować w dorosłym życiu.

Imię to wyjątkowe dobro człowieka, które stanowi jego własność. Jest jego osobistą nazwą i określa go na całą wieczność. Wszystko to, czego człowiek dokona w czasie swojego życia, będzie znane ludziom i Panu Bogu pod jego imieniem. Dla Pana Boga człowiek nigdy nie jest bezimiennym numerem PESEL. Bóg zna imiona ludzi i zwraca się do człowieka właśnie w ten sposób, że wypowiada jego imię: **Nie lękaj się, bo cię wykupiłem, wezwałem cię po imieniu; tyś moim!** (Iz 43,1)

Pamiętaj o tym, jak wielkim dobrem dla człowieka jest jego imię, należy o nie dbać i zawsze rozsądnie wypowiadać się na temat innych ludzi. Opinia, jaką człowiek ma w swoim środowisku, zależy głównie od niego samego; od tego, jak wypełnia swoje obowiązki, jak zachowuje się i w jaki sposób zwraca się do innych ludzi. Każdy człowiek na swoją dobrą lub złą sławę pracuje całym życiem. Z tego powodu jednych ludzi otacza powszechny szacunek, zaufanie i uznanie, a innych wprost przeciwnie – nieufność, lęk i wrogość. Czasami, gdy ktoś spostrzeże się, że nie cieszy się dobrą sławą i nie ma dobrego imienia, zaczyna się nad sobą zastanawiać. Taka refleksja może stać się przyczyną przemiany życia i prawdziwego nawrócenia. Pomocą w tym jest dyskretne wspomnienie.

40. Troska o dobre imię bliźniego (VIII przykazanie)

i

Świadek – osoba powołana przez sąd do złożenia zeznań, które stają się dowodem w prowadzonym postępowaniu sądowym.

Pracując w zakładach pracy, ucząc się w szkole i spędzając wolny czas z przyjaciółmi, jesteśmy świadkami różnych sytuacji. Słyszymy fragmenty wypowiedzi i widzimy spotkania innych ludzi. Nie mając jednak pełnego obrazu całości, nigdy nie powinniśmy wyciągać pochopnych wniosków na temat innych ludzi, ich zamiarów i intencji.

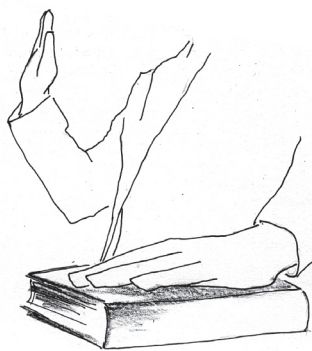
Czasami zdarza się tak, że otrzymuje się wezwanie do sądu, które zobowiązuje nas do wystąpienia w roli świadka. VIII przykazanie odnosi się bezpośrednio do tej sytuacji. Świadek jest

zawsze zobowiązany do mówienia prawdy i do odpowiadania na zadawane pytania zgodnie z posiadaną wiedzą. Będąc świadkiem nie można mówić swoich przypuszczeń ani snuć domysłów. Trzeba również powstrzymać się od wygłaszania własnych opinii na temat drugiej osoby i nie kierować się tym, czy osobę, o której daje się świadectwo, lubi się czy nie. Należy pamiętać, że wypowiedziane w takiej sytuacji jedno ubarwione zdanie może zaważyć na dalszym życiu drugiego człowieka i całej jego rodziny.

Jeżeli nie jest się przekonany, że zna się w danej sprawie prawdę, należy to uczciwie powiedzieć.

Czasami o tym zapominamy, ale również w zwyczajnym, codziennym życiu obowiązują takie same zasady odnośnie przekazywania informacji o innych osobach.

Grzechem przeciwko ósmemu przykazaniu jest: oszczerstwo, obmowa, plotkowanie, fałszywe świadectwo, krzywoprzysięstwo, manipulowanie ludzkimi osądami i ocenami, pochopne posądzanie bliźnich.



40. Troska o dobre imię bliźniego (VIII przykazanie)

Oszczerstwo – polega na oczernianiu drugiej osoby, czyli mówieniu o niej złych i nieprawdziwych rzeczy, które ją kompromitują. Trzeba je odwołać.

Obmowa – rozgłaszanie bez ważnej przyczyny wad i błędów drugiego człowieka osobom, które jeszcze o tym nie wiedzą.

Plotkowanie – przekazywanie zasłyszanych, niepewnych i najczęściej złych informacji na temat innych ludzi lub wypowiedzi typu: A powie B, jak C obmówił B.

Fałszywe świadectwo i krzywoprzysięstwo – oczernianie bliźniego w sądzie. Fałszywe świadectwo wypowiedziane pod przysięgą staje się krzywoprzysięstwem. Zadośćuczynieniem za ten grzech jest złożenie zeznań zgodnych z prawdą.

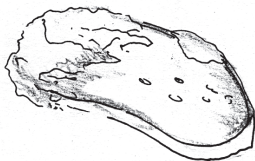
Manipulowanie ludzkimi osądami i ocenami – mówienie o szlachetnym człowieku w taki sposób, aby społeczeństwo zaczęło czuć do niego niechęć (tradycjonalista, miesza się do polityki, głosi średniowiecze, jest nienaukowy), a o człowieku niszczącym dobro i wartości w taki sposób, aby społeczeństwo zaczęło czuć do niego sympatię (postępowy, współczesny, otwarty, interesujący, oryginalny, rozumiejący człowieka).

Pochopne posądzanie bliźnich – uznawanie w swoim wnętrzu bez wystarczających dowodów, że druga osoba ma wady lub źle postępuje.

Pan Jezus ostrzega: **Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni.** (Mt 7, 1)



Jeżeli ktoś niesłusznie i niepotrzebnie zniszczył dobre imię drugiego człowieka, musi starać się je przywrócić.



Czy ktoś z was poczęstowałby gości spleśniałym jedzeniem, które zatruloby ich ciała?

Wady i złe uczynki każdego człowieka są jak spleśniałe jedzenie. Niepotrzebne mówienie o nich innym ludziom zatrzuwa ich dusze. Usłyszane zło rośnie później w słuchaczach i niszczy ich miłość bliźniego – oddala od drugiego człowieka i psuje relacje, jakie łączą ludzi.

.....? Dlaczego należy troszczyć się o dobre imię bliźniego?

Dobre imię człowieka jest jego wyjątkową wartością. Wszystko to, co człowiek uczyni w czasie swojego życia, wiąże się z jego imieniem. Wypowiadane przez

41. Znaczenie wypowiedianych słów (VIII przykazanie)

Dar mowy to jeden z najcenniejszych darów, jaki Bóg przekazał ludziom. Dzięki wypowiedianym słowom możemy łatwo porozumieć się z innymi ludźmi. Mowa umożliwia dokładne określenie swoich myśli i przekazanie ich drugiemu człowiekowi. Mowa i pismo sprawiły, że łatwo można korzystać z doświadczeń innych ludzi, a co za tym idzie, zdobywać wiedzę i rozwijać swoje umiejętności.

Wypowiedane słowa są niewidoczne i nieuchwytny. Unoszą się w powietrzu jak delikatne piórka, jednak mają wielką siłę i znaczenie. Każde wypowiedziane i usłyszane słowo wywiera wpływ na wszystkich ludzi, którzy je słyszą. Wzbudza wiarę, przynosi nadzieję, umacnia miłość albo

wprost przeciwnie – jak ostry miecz rani, wszystko niszczy i odbiera jakąkolwiek chęć do życia. Należy się dobrze zastanowić, zanim się coś powie, ponieważ praktycznie nie jest możliwe dotrzeć do wszystkich ludzi, którym nasze słowa zostały powtórzone. Już w starożytności obowiązywała zasada „trzech sit Sokratesa”. Pan Jezus zaś naucza nas: **Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi.** (Mt 5, 37)

TRZY SITA SOKRATESA

Zanim coś powiesz, zastanów się, czy to, co chcesz powiedzieć jest:

PRAWDZIWE



DOBRE



KONIECZNE



Dopiero wtedy, gdy to, co chciałeś powiedzieć, przeszło przez wszystkie sита, otwórz usta i wypowiedz swoje myśli.

Powyższa zasada nie oznacza, że należy zupełnie przestać mówić. Konieczne jest przecież przywitanie się i pożegnanie z innymi ludźmi, podziękowanie za otrzymane dobro i poproszenie o to, co jest potrzebne do życia, pocieszenie i podnoszenie na duchu, rozwiewanie wątpliwości i zainteresowanie się tym, jak minął dzień, snucie wspólnych planów i modlitwa, powiedzenie „przepraszam” za popełnione błędy i mówienie dobrych życzeń, opowiadanie dobrych żartów i śpiewanie radosnych piosenek.

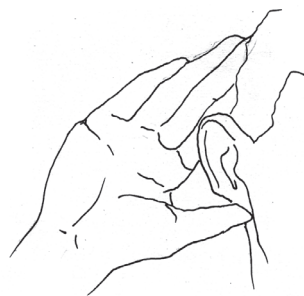
Rozmawiając z innymi, człowiek może nieświadomie się pomylić. Źle zrozumie otaczającą go rzeczywistość i powie słowa, które nie będą zgodne z jego myślami ani z faktycznym stanem rzeczy.

Tego typu sytuacje należy zawsze jak najszybciej wyjaśnić.

41. Znaczenie wypowiedzianych słów (VIII przykazanie)

Nie zawsze i nie wszędzie należy mówić to, co się myśli. Czasami należy przemilczeć czyjeś słowa, usłyszało się je przypadkowo i nie były one wcale przeznaczone dla naszych uszu. Nigdy nie wolno podsłuchiwać rozmawiających ludzi lub przekazywać słów powiedzianych nam w zaufaniu. Każdy człowiek ma prawo do tajemnicy i to prawo należy uszanować.

W rozmowie z innymi ważne są nie tylko same słowa, które mówimy, ale również sposób ich wypowiedzienia, ton głosu, a także czas i miejsce rozmowy. Należy w niej unikać przesady i ubarwiania faktów. Prowadząc rozmowę, nie można posługiwać się wulgaryzmami i przekleństwami, które są jak śmieci wypadające z ust mówiącego. Ublżają jemu samemu oraz wszystkim słuchaczom, nawet tym przypadkowym.



Dobra rozmowa to prawdziwa sztuka, której trzeba się uczyć i którą trzeba pielęgnować.

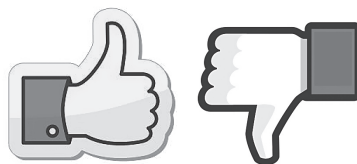
Nieumiejętność rozmowy skutkuje tym, że ludzie nie potrafią się ze sobą porozumieć. Może to prowadzić do zerwania koleżeństwa, przyjaźni, a w najtragiczniejszym przypadku do rozwodu małżonków.



Ludzie czerpią wiele informacji ze środków masowego przekazu, do których należy: prasa, radio, telewizja i Internet. Zadaniem mass mediów jest rzetelne przekazywanie informacji. Mają pomagać w budowaniu sprawiedliwego i wolnego świata. Należy jednak korzystać z nich z odpowiednim dystansem, ponieważ są wykorzystywane przez różne grupy do uciszania, kształtowania lub wręcz urabiania opinii społecznej. Bardzo zły wpływ na duszę człowieka ma odbieranie przemocy, nienawiści i antyspo-

łecznych zachowań, które w telewizji są udostępniane pod hasłem rozrywka. Większość osób korzysta również z Internetu, umieszczając na portalach społecznościowych wiele osobistych informacji i zdjęć.

Mogą spotkać się z różnymi komentarzami: lajkami i hejtami. Brak bezpośredniego kontaktu z drugą osobą powoduje, że hejty mogą być wyjątkowo złośliwe i brutalne. Z odwagą trzeba się im przeciwstawić, ponieważ rzeczywistość, w której są publikowane, jest wirtualna, ale ból, jaki sprawiają, jest realny. Nie można jednak stać się hejterem hejterów. Trzeba na to znaleźć inny sposób.



41. Znaczenie wypowiedianych słów (VIII przykazanie)

Słowa, które mówimy i wyrazy, które piszemy, dużo o nas mówią, ukazują nasze wnętrze. Więc jak tam jest w tym naszym wnętrzu, w naszej duszy? Jeszcze pachnie? A może już cuchnie i czas na „pranie”, czyli oczyszczenie w sakramencie pokuty.

Oprócz sakramentu pokuty, w którym Chrystus oczyszcza nas z popełnionych grzechów i przywraca nam łaskę uświęcającą, każdy z nas potrzebuje czasu na poufną rozmowę. Należy bardzo dobrze zastanowić się, komu jeszcze, oprócz spowiednika, chcemy powierzyć nasze problemy, zmartwienia i obolałe relacje międzyludzkie, czyli wszystko to, co złe w naszym życiu i z czym nie potrafimy sobie sami poradzić. Powiernikiem może być tylko osoba, która ma w sobie dość miłości i doświadczenia życiowego, aby wskazać nam dobrą drogę, bez potępienia i osądzania nas samych oraz ludzi, o których jej opowiemy.

Wypowiadając słowa, człowiek nie tylko nawiązuje kontakt z drugą osobą, ale również z Panem Bogiem. Modlitwa, śpiew, odczytywane Pismo Święte, to słowa, dzięki którym człowiek sam lub w jedności z innymi ludźmi może uwielbić Boga i głosić Dobrą Nowinę o zbawieniu.

Z prawdą, o której mówi VIII przykazanie Boże, wiąże się również piękno, ponieważ Pan Bóg jest jednocześnie źródłem prawdy i piękna. Wrażliwy człowiek widzi wokół siebie niezwykle piękno stworzonego przez Boga świata i próbuje utrwalić je w formie sztuki, która pomaga mu wyrazić to, czego sam do końca nie rozumie, ale czym się bardzo zachwyca. Tworzone przez ludzi piękno jest jednocześnie wyrazem ich pięknego i bogatego wnętrza łączącego w sobie natchnienie z różnymi umiejętnościami, zdolnościami i talentami. Otaczanie się pięknem i korzystanie z niego upiększa samego człowieka. Można tego dokonać, sięgając po dobrą książkę, oglądając interesujący film lub podziwiając piękne obrazy. Sztuka nie jest jednak celem samym w sobie, ale sposobem, poprzez który artysta może ludzi zadziwić, uczynić lepszymi i doprowadzić ich do uwielbienia Boga, dziękowania Mu.

Grzechem przeciwko Bożemu darowi mowy jest wyjawianie tajemnicy drugiego człowieka oraz poniżanie go poprzez mówione przekleństwa, wulgaryzmy, obelgi i pisane hejty.



42. Czyste serce rodzi wierność (IX przykazanie)

W Starym Testamencie przykazanie IX zostało zapisane jako wyraźny zakaz: **Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego (...)**. (Wj 20, 17)

Obecnie brzmi ono bardzo podobnie i zapamiętujemy je w następującej formie: **9. Nie pożądam żony bliźniego swego.**

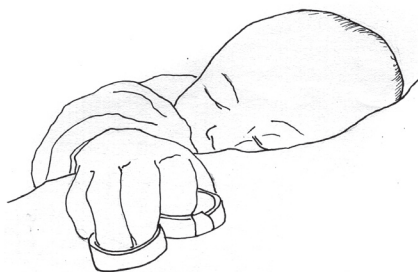


Przykazanie IX nakazuje: **uczciwość i czystość zamiarów wobec drugiego człowieka, których wyrazem jest uszanowanie łączącego ludzi sakramentu małżeństwa.**

Odczuwany przez ludzi pociąg seksualny między mężczyzną a kobietą jest dobry, ponieważ został stworzony przez Boga. Dzięki niemu mężczyzna i kobieta potrafią okazać sobie wzajemnie szczególne zainteresowanie, odczuwają pragnienie przebywania ze sobą i potrzebę bliskości. Dzięki niemu również ludzie nawzajem zakochują się w sobie, a jeżeli zakochanie przekształca się w prawdziwą miłość, decydują się być na zawsze razem. Potwierdzeniem tej decyzji jest powierzenie swojego związku w sakramencie małżeństwa samemu Chrystusowi. Zawierając sakrament małżeństwa narzeczeni świadomie i dobrowolnie przyrzekają sobie wzajemną miłość, wierność, uczciwość oraz to, że się nie opuszczą aż do śmierci. W ten sposób powstaje najlepsze środowisko, w którym może przyjść na świat dziecko – trwała i kochająca się wspólnota męża i żony.



Dla wszystkich ludzi widocznym znakiem zawartego sakramentu małżeństwa są poświęcone w czasie ślubu i wzajemnie nałożone na serdeczne palce obrączki. Powinno się je nosić cały czas, ponieważ są jedynym w swoim rodzaju i niepowtarzalnym medalikiem małżeńskim, który cały czas przypomina o tym jedynym, ukochanym człowieku i o zawartym sakramencie.



Nigdy nie można jednak zapomnieć, że małżeństwo to nie tylko miłość, wierność i uczciwość, to również codzienna, mozolna praca polegająca na ciągłym dialogu, dopasowywaniu się do siebie i poszukiwaniu kompromisów. Nigdy i nikomu nie wolno w tej pracy przeszkadzać ani swoim egoistycznym zachowaniem



Instykt (popęd) – wrodzona umiejętność wykonywania niewyuczonych czynności.

42. Czyste serce rodzi wierność (IX przykazanie)

odwracać od niej uwagę małżonków. Czasami mogą zrodzić się uczucia do osób trzecich, ale trzeba nad nimi panować i tak długo nie są grzechem, jak długo tylko uczuciami pozostaną. Niektórzy ludzie udają, że nie widzą albo nie chcą widzieć obrączek i całkiem świadomie starają się wzbudzić zainteresowanie cudzej żony lub cudzego męża swoją osobą. Grzechem może się stać dopiero to, co zdecydujemy się zrobić pod wpływem uczuć. Można je świadomie pielęgnować, rozbudzać lub tłumić i wygaszać. Każdy człowiek jest obdarzony nie tylko pociągami seksualnymi, ale również rozumem i wolną wolą, które pozwalają podejmować świadome decyzje. Czasami jest to bardzo trudne, ale prawdziwa miłość nigdy nie jest egoistyczna i nie chce doprowadzić do zrobienia krzywdy człowiekowi, którego się kocha.



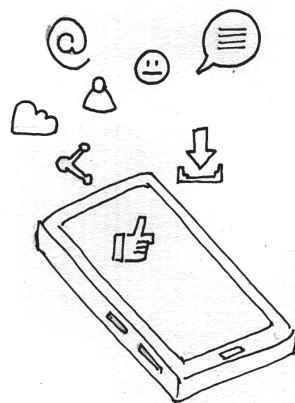
Grzech, o którym jest mowa w IX przykazaniu Dekalogu, to bezmyślne panowanie instynktu nad całym człowiekiem, to nieuporządkowane pożądanie, które widzi tylko własne pragnienia.

Jeżeli wiadomo, że ktoś jest czyimś mężem lub czyjąś żoną, to nie posyła mu się bukietów lub prezentów i liścików z niestosownymi komplementami.

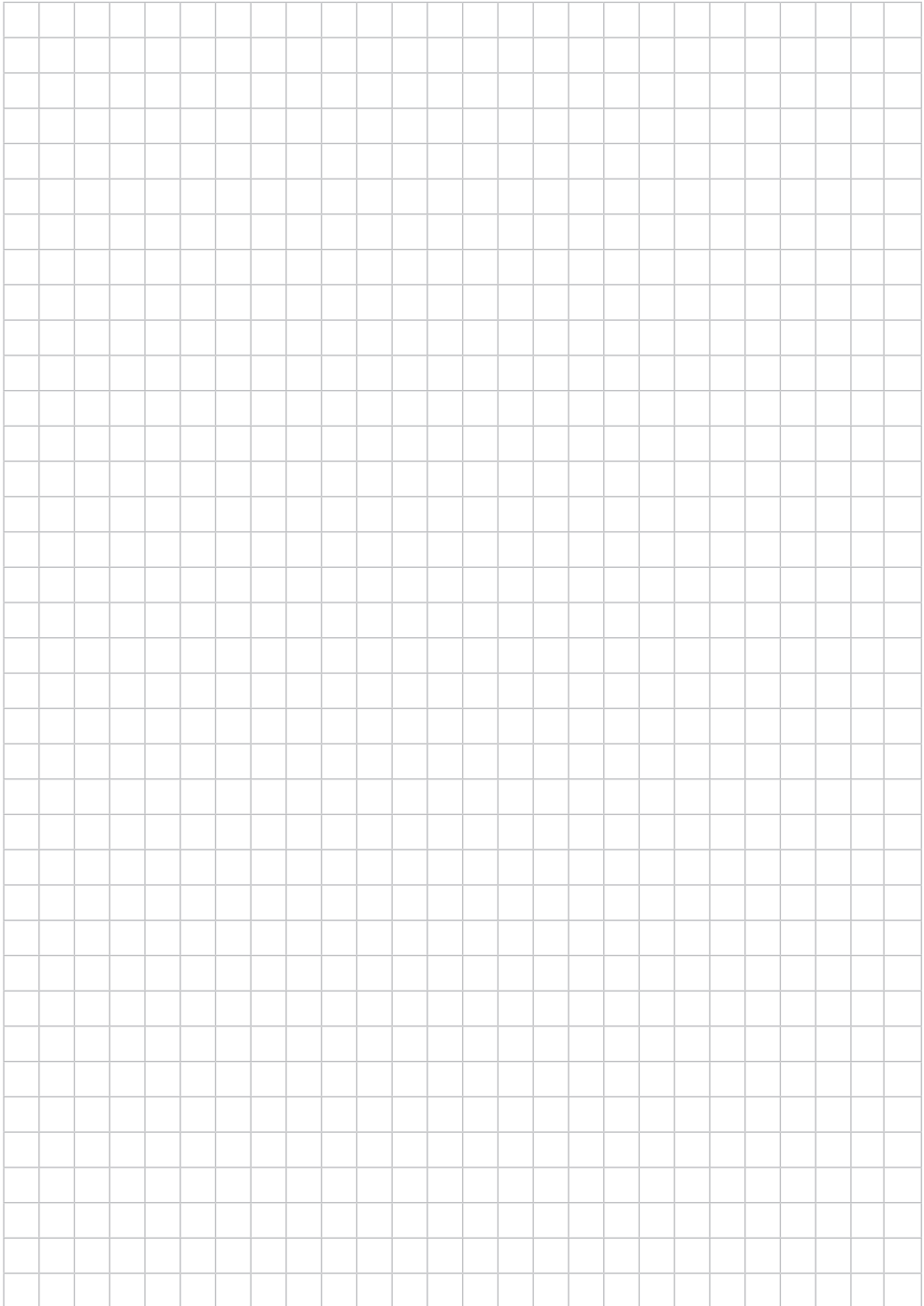
Nie podsycy się tłącego żaru, bo wybuchnie pożar, po którym pozostaną jedynie same zgliszcza: krzywda wyrządzona dzieciom, współmałżonkowi, zdrada, rozbięcie rodziny, wyrzuty sumienia, życie w grzechu ciężkim i niemożliwość przystępowania do Komunii Świętej.

Przykazanie dziewiąte odnosi się nie tylko do świata realnego, ale również do świata wirtualnego. Znajomości zawierane w Internecie, ukrywanie lub fałszowanie prawdziwego stanu rzeczy mogą również doprowadzić do dramatów w świecie realnym. We współczesnym świecie dowodem wierności współmałżonka jest wyrażenie zgody, aby ukochana osoba mogła zająrzeć do jego telefonu.

Drogą prowadzącą do przestrzegania dziewiątego przykazania Bożego jest troska o czystość serca. Troska ta ma swoje źródło w relacji z Bogiem, jaką człowiek rozwija dzięki mo-



42. Czyste serce rodzi wierność (IX przykazanie)



43. Potrzeba życzliwości (X przykazanie)

W Starym Testamencie również przykazanie X zostało zapisane jako wyraźny zakaz:

Nie będziesz pożądał (...) żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego. (Wj 20, 17)
Nie będziesz pragnął domu swojego bliźniego ani jego pola, ani jego niewolnika, ani jego niewolnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do twojego bliźniego. (Pwt 5, 21)

Obecnie brzmi on trochę inaczej i zapamiętujemy je w następującej formie:

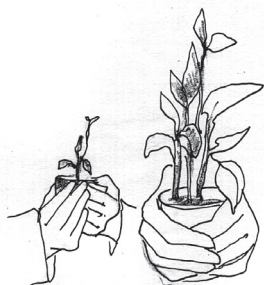
10. Nie pożądaj żadnej rzeczy bliźniego swego albo:

10. Ani żadnej rzeczy, która jego jest.



Przykazanie X nakazuje: okazywanie życzliwości wobec tego, co posiadają inni ludzie oraz radowanie się sukcesem drugiej osoby.

Idąc chodnikiem przez miasto, mijamy różne budynki: bloki, rezydencje albo małe domki jednorodzinne. Nie znamy historii ich powstania ani ludzi, którzy w nich mieszkają. Jednak jeżeli dostrzeżemy w nich coś, co się nam spodoba, możemy poczuć w sercu szczerą podziw dla ludzkich umiejętności i artystycznego wyczucia piękna ich właścicieli albo bolesne ukłucie zazdrości. Już od najmłodszych lat człowiek może reagować w ten sposób w zetknięciu się z rzeczami, które nie są jego własnością. W dzieciństwie przedmiotem zazdrości będzie lalka koleżanki lub zbudowana przez kolegę wieża z klocków. Później nowszy typ iPhone'a w rękach kumpla, wyższe oceny koleżanki, a w wieku dorosłym lepsza praca, szybszy samochód czy większy dom sąsiada. Często zazdrośczenie ludziom różnych rzeczy wiąże się dodatkowo z grzechem chciwości



Zazdrość i chciwość to dwa grzechy główne.

Zazdrość w odniesieniu do przedmiotów odczuwa się wtedy, gdy chce się posiadać jakąś rzecz i jednocześnie zna się osobę, która jest właścicielem tej rzeczy. Towarzyszy jej smutek, którego przyczyną jest dobro drugiego człowieka.

Chciwość polega na otaczaniu bałwochwalczą miłością pieniędzy i rzeczy materialnych. To pożądanie ich, pragnienie nagromadzenia jak największej ilości i jednoczesna nieumie-

43. Potrzeba życzliwości (X przykazanie)

jętność dzielenia się nimi. Zazdrość w połączeniu z chciwością może bardzo szybko prowadzić do odczuwania złości, a nawet wrogości i nienawiści wobec osoby, której się czegoś zazdrości. Są to grzechy, które rodzą pragnienie przywłaszczenia sobie pożądanej rzeczy, a w połączeniu z chciwością prowadzi do oszczerstwa, kradzieży i rozboju.

Przykazanie dziesiąte ostrzega ludzi przed grzesznym pragnieniem posiadania rzeczy materialnych, które są własnością drugiej osoby.

Każdy człowiek odczuwa w swoim sercu wiele różnych pragnień.

► Które z nich są dobre?

► Czego tak naprawdę warto w swoim życiu pragnąć?

Jeżeli przypomnimy sobie sceny przedstawiające świat po przejściu pożaru, powodzi lub wichury, to wiemy, że dobra materialne nie mają żadnej wartości. Wszystko zniszczy się, a uciekający i ratujący życie ludzie są w stanie zabrać na ręce jedynie swoje dzieci.



Pan Jezus również ostrzega:

Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa [we wszystko], życie jego nie jest zależne od jego mienia. (Łk 12, 15)

Każdy człowiek zdaje sobie również sprawę, że musi umrzeć niezależnie od wielkości posiadanego majątku oraz, że żadnej własności materialnej nie jest w stanie zabrać ze sobą do wieczności.

Więc czym, a może lepiej Kim zaspokoić to odczuwane w sercu wielkie pragnienie?

Jeżeli człowiek będzie starał się zaspokoić je sam, to przy każdej kolejnej próbie stwierdzi, że nadal czegoś mu brakuje, ponieważ tylko Bóg potrafi w pełni zaspokoić wszystkie nasze pragnienia. Przed Nim możemy stanąć z pustymi ubogimi sercami, które chcemy uwolnić od wszelkich bogactw, dóbr materialnych, pożądań, chęci posiadania władzy i sławy. Z ufnością możemy poprosić, aby Bóg zgodnie ze swoją wolą wypełnił je w Duchu Świętymi łaskami potrzebnymi nam do szczęśliwego życia.



Stworzyłeś nas (...) jako skierowanych ku Tobie. I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie” św. Augustyn

To Boża obecność w życiu człowieka zaspokaja wszelkie odczuwane przez niego pragnienia. Przemienia grzeszne pożądanie w życzliwość wobec innych ludzi. Dzięki niej można okazać bliźniemu miłość, która pragnie dawać, słu-

43. Potrzeba życzliwości (X przykazanie)

żyć i uszczęśliwiać każdą spotkaną osobę. Człowiek życzliwy na co dzień potrafi innych ludzi obdarzyć szczerym uśmiechem, dobrym słowem, a widząc rano sąsiada, z serca życzyć mu: „Dobrego dnia”. Jest uczynny, myśli dobrze o innych, jest przychylny, szlachetny, uprzejmy, miły, bezinteresowny, okazuje przyjaźń, nie jest obojętny, ale pomaga potrzebującym i dzieli się tym, co posiada.



Jednak czasami ludzie nie potrafią uwolnić swojego serca i oddać go Bogu. Zabiegają o tyle swoich i cudzych spraw, chcą wszystko zaplanować i ułożyć po swojemu. Myślą, że udało im się przewidzieć każdą ewentualność i zaplanować każdy szczegół. Nie potrafią uwierzyć, że wszystkie sprawy swojego życia, swoich dzieci, bliskich i innych ludzi spokojnie mogą powierzyć Bożej Opatrzności. Pan Jezus zapewnia nas:



Nie troszczcie się zbytnio o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodziać. (...) Przypatrzcie się ptakom w powietrzu: nie sięgają ani znają i nie zbierają do spichlerzy, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one? (...) Starajcie się naprzód o królestwo <Boga> i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. (Mt 6, 25-33)

W okresie Bożego Narodzenia tak wielu ludzi dzieli się opłatkiem, życząc sobie wzajemnie wszystkiego najlepszego.



Później nastaje w roku liturgicznym czas zwykły, czyli czas zwyczajnej, już nie świątecznej, życzliwości. Czas dzielenia się chlebem z głodnymi i dobrym słowem ze smutnymi. Nawet, jeżeli są to ludzie innej kultury, innej narodowości, a tym bardziej innej religii, ponieważ tylko w ten sposób mogą poznać Chrystusa i Jego miłosierdzie.



44. W Duchu Świętym kształtuję siebie (przykazania I-X)

Każdy człowiek jest inny, nie tylko pod względem wyglądu zewnętrznego, ale również pod względem posiadanego charakteru. Już w starożytności Hipokrates (460–370 r. p.n.e.), który był prekursorem współczesnej medycyny, zauważył, że wśród ludzi można wyróżnić cztery główne typy temperamentów: sangwiczny, choleryczny, flegmatyczny i melancholiczny. Zaobserwował, że ludzie mogą być bardziej zamknięci w sobie lub otwarci na świat zewnętrzny, mogą też być bardziej zrównoważeni lub nieobliczalni. Odziedziczony po przodkach temperament ma wpływ na to, jakim się jest człowiekiem, jednak całkowicie go nie determinuje.

<p>MELANCHOLIK: idealista, który chętnie ucieka od rzeczywistości w marzenia, wszystko analizuje i rozważa, potrafi być wiernym przyjacielem; </p> <p>jest: skłonny do głębokich przemyśleń i poświęceń, refleksyjny, spokojny, sumienny, wrażliwy, uczuciowy, poważny, perfekcyjny, precyzyjny, powściągliwy, zdeterminowany, twórczy, uzdolniony artystycznie, wrażliwy na muzykę i poezję, wyculony na piękno;</p> <p>łatwo popada w: apatię, różne lęki, sztywność, nietowarzystwość, pesymizm i depresję.</p>	<p>CHOLERYK: człowiek czynu, który lubi przecierać nowe szlaki, ponieważ ma duszę odkrywcy i pioniera, potrzebuje zmian, musi korygować błędy, urodzony przywódca o silnej woli, który nie wzrusza się i nie zniechęca; </p> <p>jest: dynamiczny, aktywny, ekspresyjny, zdecydowany, niezależny, energiczny samowystarczalny, nastawiony optymistycznie;</p> <p>łatwo popada w: niepokój, agresję, drażliwość, wybuchowość, zmienność, impulsywność;</p> <p>bywa: porywczy, niewyrozumiały i niezrównoważony.</p>
<p>FLEGMATYK to pogodzony z życiem uważny obserwator, ukierunkowany na to, co dzieje się w jego wnętrzu, który jednocześnie skupia się na otaczających go faktach i dąży do harmonii; </p> <p>jest: spokojny, opanowany, cierpliwy, cichy, dowcipny, uprzejmy, ostrożny, poważny, pojednawczy, solidny, zrównoważony, łagodny, pogodny;</p> <p>bywa: powściągliwy, chłodny, niewymagający, bez troski, bierny, powolny; czasami ukrywa swoje emocje i jest zamknięty w sobie.</p>	<p>SANGWINIK to dusza towarzystwa, która jest otwarta na świat zewnętrzny, szybko podejmuje decyzje, przyciąga do siebie ludzi, ma wysokie poczucie humoru, lubi umacniać kontakt ze słuchaczami przez dotyk, żyje dniem dzisiejszym; </p> <p>jest: wesoły, energiczny, szczery, uczuciowy, spontaniczny, wrażliwy, towarzyski, entuzjastyczny, żywotny, prostoduszny, otwarty, ruchliwy, wesoły, pogodny, przywódczy;</p> <p>może mieć zmienne usposobienie,</p> <p>bywa: gadatliwy, niefrasobliwy, bez troski, nieorganizowany i zapominalski.</p>

44. W Duchu Świętym kształtuję siebie (przykazania I-X)

i

Temperament – dziedziczne po przodkach cechy osobowości.

Często w jednym człowieku łączą się różne temperameny. Naszym zadaniem jest odkryć, do czego jesteśmy skłonni, a potem umacniać to, co dobre i pozbywać się tego, co złe!

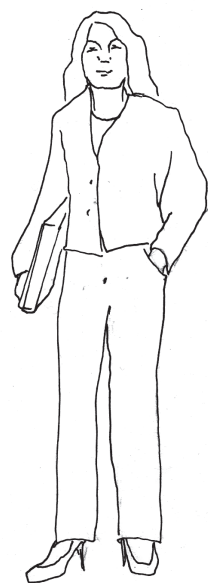
temperament odziedziczony po przodkach	Wpływ na to, jakim jestem człowiekiem ma:	wychowanie , jakie otrzymałem w dzieciństwie
środowisko , w którym przebywam		praca , którą włożyłem w kształtowanie samego siebie



- Charakter człowieka zależy od:
- ▶ **siły jego woli,**
 - ▶ **odziedziczonego temperamentu,**
 - ▶ **sposobu reagowania na różne sytuacje,**
 - ▶ **sposobu podejmowania decyzji (kierowanie się uczuciami czy rozumem).**

Pan Bóg kieruje przykazania Dekalogu do wszystkich ludzi, niezależnie od tego, jaki mają charakter. Każdy człowiek musi już sam świadomie pracować nad tym, aby w łączności z Duchem Świętym umocnić w sobie pozytywne cechy charakteru i pokonywać negatywne. Od cech charakteru zależą później podejmowane przez człowieka decyzje i popełniane czyny. W kształtowaniu osobowości bardzo przydatna jest świadoma *asceza* (z j. gr. ćwiczyć), która dzięki łasce Bożej umacnia charakter poprzez podejmowanie prostych ćwiczeń duchowych, tak jak trening umożliwia sportowcom osiągnięcie lepszych wyników.

Każdego dnia rano, zaraz po przebudzeniu, trzeba znaleźć czas na poranną modlitwę, podczas której wzbudzi się dobrą intencję, czyli pragnienie czynienia dobra w rozpoczynającym się dniu. Należy polecić Panu Bogu wszystkie swoje zamiary, myśli, słowa i wykonywane prace oraz ludzi, których spotka się na swojej drodze.



i

Charakter – zespół cech wyróżniających daną osobę ze względu na sposób działania lub zachowania, który jest efektem otrzymanych od Boga darów i pracy nad sobą.

44. W Duchu Świętym kształtuję siebie (przykazania I-X)

Modlitwa poranna

to podstawa mojego dnia z Panem Bogiem

Panie, w ciszy wschodzącego dnia, przychodzę Cię błagać o pokój, o mądrość, o siłę. Chcę patrzeć dziś na świat oczami przepętnionymi miłością. Być cierpliwym, wyrozumiałym, cichym i mądrym. Patrzeć ponad to, co jest tylko pozorem, widzieć Twoje dzieła tak, jak Ty sam je widzisz i dostrzegać w nich to, co dobre. Daj mi taką życzliwość i radość, by wszyscy, którzy się ze mną stykają, odczuli Twoją obecność. I niech będę dla innych chlebem, jak Ty jesteś nim dla mnie dnia każdego. Amen. (DN 3.15)



Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie. (1 Kor 10, 31)

Wzbudzone pragnienie, aby w rozpoczynającym się dniu wszystko czynić w jedność z Bogiem, jest podstawą wypełniania w codziennym życiu Bożych przykazań. Jeżeli ktoś postępuje zgodnie ze swoim sumieniem i wypełnia z miłością przykazania, wówczas można powiedzieć, że jego czyny są dobre, a jego wiara jest żywa, mocna i prawdziwa, ponieważ: (...) **wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie.** (Jk, 2, 17)

Jeżeli człowiek stara się często spełniać dobre uczynki, wówczas przychodzi mu to z coraz większą łatwością. Czynienie dobra staje się wręcz nawykiem, czyli stałą skłonnością, którą nazywamy cnotą. Cztery cnoty główne to:

- roztropność (pamiętamy w naszej codzienności o życiu wiecznym),
- sprawiedliwość (oddajemy Bogu i ludziom to, co się im należy),
- wstrzemięźliwość (panujemy nad uczuciami, skłonnościami i pragnieniami),
- męstwo (pomimo trudności, czyniąc dobro, głosimy Ewangelię).

Chrześcijanin o ukształtowanym charakterze:

- wypełnia z miłością przykazania,
- pokonuje pokusy,
- zna prawdy swojej wiary i potrafi je obronić,
- kieruje się sumieniem.

.....? Na czym polega kształtowanie swojej osobowości?

Kształtowanie osobowości polega na nieustannej pracy nad sobą w połączeniu z wszelkimi darami otrzymanymi od Boga.

